

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ ŻYCIE RADOMSKIE

Prenumerata miesięczna zł
4,05, zaliczając 4,50. Prenu-
meratę przyjmuje PKP
„Ruch”, Warszawa. Konto
PKO 1-4691. Ogłoszenia
drobne zł 1,50 za wyraz,
wymiarowe za tekstem zł
3,— za 1 mm, specjalne zł
10,— za wiersz. Konto
PKO 1-17/110.

29 b. m. posiedzenie Sejmu

Marszałek Sejmu Ustawodaw-
czego RP W. Kowalski wydał 25
bm. zarządzenie treści następu-
jącej:

„Posiedzenie Sejmu Ustawo-
dawczego RP odbędzie się w dniu
29 lutego 1952 r. o godz. 10”.

Na porządku dziennym znaj-
dują się m. in. rządowe projek-
ty ustaw: budżetowej na r. 1952
i o Narodowym Planie Gospo-
darczym na r. 1952 oraz sprawo-
zdanie Komisji Spraw Zagranic-
nych o rządowym projekcie
ustawy o ratyfikacji umowy
o współpracy kulturalnej między
Rzędem RP i Rządem NRD, pod-
pisanej w Berlinie 8 stycznia br.

3 nowe kombajny dla kopalń dolnośląskich

Kopalnie dolnośląskie otrzymały o-
statnio trzy kombajny węglowe typu
„Donbas” w pełni przystosowane do
pracy w warunkach Zagłębia Dolno-
śląskiego.

Nowe kombajny obsługiwane będą
przez górników przeszkolonych w In-
stytucji Mechanizacji Górnictwa oraz
w kopalniach „Bielszowice” i „Zabrze-
Zachód”, gdzie uzyskano najlepsze w
przemśle węglowym wyniki w wyko-
rzystaniu tych wysokowydajnych ma-
szyn górniczych.

Nowe kombajny węglowe zostaną u-
ruchomione po 14-dniowym okresie,
w którym górnicy zapoznają się z ich
konstrukcją, sposobami sterowania i
metodami pracy przy ich pomocy.

Polscy naukowcy chemicy do Prezydenta RP

17-24 bm. odbyła się w Karpaczu
Ogólnopolska Konferencja Teoretycz-
na Chemików. Uczestniczyli w niej
w liczbie 131, profesorowie wyższych
uczeln i młodzież naukowa, repre-
zentujący wszystkie ośrodki naukowe
w dziedzinie chemii, wystąpił następu-
jąca depesza do Prezydenta RP Bo-
lesława Bieruta:

„Obywatelu Prezydencie, pracowni-
cy nauki - chemicy zebrani w Kar-
paczu na konferencji teoretycznej,
organizowanej z inicjatywy Zrzesze-
nia Przyrodników Marksistów i Po-
lskiego Tow. Chemicznego przez Min.
Szkół Wyższych — ślą zapewnienia,
iż korzystając z olbrzymich możliwo-
ści, jakie stwarza rozwójowi nauk
Polska Ludowa, czemu dobitny wyraz
daje Projekt Konstytucji Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej, dołożą
wszelkich starań, by nawiązując do
szczytnych tradycji Jędrzeja Śniade-
ckiego, Mariana Smoluchowskiego,
Karola Olszewskiego, Marii Skłodow-
skiej — Curie, Marcellego Nenckiego,
Jakuba Natanson, Stanisława Ko-
staneckiego, dać oparte na materia-

Za każdym paragrafem Konstytucji stojać czyny

Pierwszy punkt art. 60 Projektu Konstytucji brzmi: „OBYWATELE
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ MAJĄ PRAWO DO O-
CHRONY ZDROWIA ORAZ DO POMOCY W RAZIE CHOROBY LUB
NIEZDOLNOŚCI DO PRACY”.

PRZED WRZESNIEM 1939 r.
miejscowi założyli 69.361 łóżek w
zakładach leczniczych, tj. 21 łóżek
na 10 tys. mieszkańców.

W r. 1949 osiągnięto liczbę 36
łóżek szpitalnych na 10 tys. lud-
ności.

W OKRESIE PLANU 6-LETNIE
GO mamy uzyskać dalszych 39 tys.
łóżek, z czego 5.400 w izbach po-
rodowych i w izbach chorych przy
wielkich ośrodkach zdrowia, przy
czym wskaźnik łóżek szpitalnych
wzrośnie z 36 na 46 na 10 tys.
ludności. Średni przyrost roczny
łóżek ma wynieść w okresie 6-le-
cia 6.650, tj. 6-krotnie więcej niż
w okresie przedwojennym.

Zielona Góra

W miejscowości Torzym w woj.
zielonogórskim otwarto nowe sanato-
rium przeciwgruźlicze. W jasnych i
obszernych pokojach mieści się 100
łóżek. Sanatorium jest wyposażone
w najnowsze urządzenia, ma
laboratoria i aparaty rentgenowskie.
Chorzy mogą odpoczywać na słonecz-
nych tarasach i wernakach oraz zna-
leźć rozrywkę w świetlicy.

Łódź

Na terenie wsi woj. łódzkiego u-
ruchomiono ostatnio szereg nowych
obiektów służby zdrowia. M. in. do
użytku chłopstwa pracującego odda-
no nowoczesne urządzone ośrodki
zdrowia: w Czarniewicach, pow.
rawsko-mazowieckiego, Witoniu, pow.
łęczyńskiego oraz Ręcznie i Kamię-
sku, pow. piotrkowskiego. Obsadę
każdej z tych placówek stanowią:
lekarz, pielęgniarka o pełnych kwa-
lifikacjach zawodowych, położna i
dwie młode pielęgniarki.

W siedmiu innych miejscowościach
otwarto wzorowe izby porodowe. No-
we porządnie dentystyczne założono

Dzięki wszechstronnej pomocy Państwa

Przygotowania do siewów wiosennych przebiegają sprawnie w całym kraju

Zwiększone zadania tegorocznej
wiosennej kampanii siewnej mobil-
izują rolnictwo do wcześniejszego i
staranniejszego przygotowania się do
wiosennych prac polowych.

We wszystkich warsztatach POM,
SOM, PGR i TOR trwa praca nad
terminową naprawą traktorów, ma-
szyn i sprzętu technicznego. Wiele
warsztatów naprawczych ośrodków
maszynowych i PGR wykonało cał-
kowicie swoje zadania.

Rolnicy zawierają kontrakty na u-
prawę roślin, nabywają nawozy
sztuczne i kwalifikowane ziarno siew-
ne.

Spółdzielnie gminne posiadają już
w swych magazynach potrzebne ilo-
ści nawozów.

W woj. bydgoskim spółdzielnie
gminne otrzymały już w 100 proc. a w
woj. gdańskim i koszalińskim 80
proc. ogólnej ilości nawozów sztucz-
nych, przewidzianych na wiosenne
zasiewy. Nawozy zakupują w pierw-
szej kolejności chłopci, którzy zawarli
umowy kontraktowe na uprawy
wiosenne, a następnie gospodarze
mało i średniorolni.

W ziarno kwalifikowane zaopa-
trują się chłopcy w spółdzielniach
gminnych lub w sąsiednich PGR
i spółdzielniach produkcyjnych, w
drodce wymiany — zboże konsump-

cyjne na zboże kwalifikowane. PGR
dostarczają w roku bież. gospodar-
ce chłopskie poważne ilości
zboża kwalifikowanego. Zboże sta-
ranie oczyszczone zostało podda-
ne dokładnej analizie przez Stację
Oceny Nasion.

Aby umożliwić chłopom wcześnie-
sze zaopatrzenie się w potrzebne ilo-
ści nawozów sztucznych i kwalifiko-

Huta »Batory« przodująca w Polsce

W zakładowym Domu Kultury huty
„Batory” odbyła się uroczystość wrę-
czenia sztandaru przechodniego CRZZ
zwycięskiej załozdy tej huty, która o-
siągnęła najlepsze wyniki we współza-
wodnictwie międzyzakładowym w IV
kwartale ub.r.

Zwycięska załoga otrzymała również
nagrodę w wysokości 120 tys. zł.

O 3,5 mln. m więcej tkanin wełnianych

Przemysł wełniany wyprodukuje w
r.b. o 3 i pół miliona m tkanin wię-
cej, niż w r. ub.

Obok zwiększenia ilości tkanin weł-
nianych, nastąpi również dalsze polep-
szenie ich jakości przez wprowadze-
nie do wyrobu tkanin szlachetniejszej
przędzy. Rozszerzona zostanie także,
zapoczątkowana w r. ub., produkcja
tkanin wełnianych, połączonych z prze-
dzia lnianą. Tkaniny te mają być zaletę,
iż nie tracą właściwości ciepłych, są
o wiele trwalsze i mocniejsze.

wanego ziarna siewnego Państwo
przyniosło dla nich poważne kredy-
ty, które są już na ogół rozdzielone.

Niezależnie od tego chłopcy ko-
rzystają z kredytów na orkę i siew
oraz na zagospodarowanie odłogów
i ugorów.

Równolegle z tymi przygotowania-
mi chłopcy indywidualni oraz spół-
dzielnie produkcyjne zawierają z
ośrodkami maszynowymi umowy na
prace polowe. Wiele umów zawarły
ostatnio POM-y i SOM-y z zespo-
łami uprawowymi, które organizują
chłopi dla zagospodarowania odło-
gów. Zespoły zagospodarowania odło-
gów korzystają z najniższych stawek
przy opłatach za pracę ośrodków
maszynowych, otrzymują ulgi w po-
datku gruntowym od zagospodaro-
wanych ziem. ulgi w planowym sku-
pie zboża oraz pożyczki na orkę
i siew. O organizowaniu zespołów
uprawowych donoszą z wielu województw.
Kilka zespołów uprawowych
organizowali chłopcy gromady Złotni-
ca w pow. Szczecinek. Zagospodaru-
ją oni łącznie około 150 ha odłogów
i ugorów.

Oskarżamy agresorów amerykańskich o popełnienie zbrodni przeciw ludzkości Użycie broni bakteriologicznej w Korei wywołało falę oburzenia

PEKIN (PAP). — Wszystkie partie polityczne w Chinach wschodnich
i Szanghaju opublikowały oświadczenia, w których protestują przeciwko
stosowaniu przez najęźdźców amerykańskich broni bakteriologicznej.

Wspólne oświadczenie wschodnio-
chińskiego i szanghajskiego komitetu
obrony pokoju i walki przeciw ag-
resji amerykańskiej stwierdza m. in.:
Cała ludność Chin wschodnich i
Szanghaju wyraża oburzenie z powo-
du nieudzielnego zbrodni, dokonywa-
nych przez najęźdźców amerykań-
skich w Korei i protestuje przeciw
naruszeniu prawa międzynarodowe-
go i najelementarniejszych zasad
sprawiedliwości.

Szanghajski oddział Rewolucyjnego
Komitetu Kuomintangu podkreśla, że
nowe zbrodnie barbarzyńców ame-
rykańskich w Korei są jeszcze dowo-
dą, iż imperializm amerykański jest
śmierdzącym wrzodem ludzkości.
„24 Ore” aprobuje całkowite sta-
nowisko paryskiego dziennika bur-
żazyjnego. W artykule pt. „Inter-
es interesem” dziennik ten stwier-
dza: „Uważamy za korzystne wy-
stąpienie przedstawicieli na Konferen-
cję Moskiewską”.

Wyrażając niezadowolone z powo-
du negatywnego ustosunkowania się
rządu włoskiego do Konferencji Mos-
kiewskiej, dziennik przyznaje, że
przyniosła polityczny w dziedzinie eko-
nomicznej powoduje zaburzenia go-
spodarcze i nędy. Dziennik domaga
się od rządu jasnego sprzeciwiania
swego stanowiska wobec Konferencji
w Moskwie.

Jeżeli jesteśmy związani jakimś za-
kazem — pisze w zakończeniu „24 Ore”
— niech to nam powiedzą jasno. Na-
leży nam wytłumaczyć, dlaczego mu-
simy poświęcić nasz przemysł i dla-
wić nasz eksport.

NOWY JORK (PAP). Koła gospo-
darce krajów Ameryki Łacińskiej
żywo interesują się Konferencją Go-
spodarczą w Moskwie.

W Brazylii zorganizowany komitet
przygotowujący do Konferencji Mos-
kiewskiej, w skład którego wchodzi
przedstawiciel kół gospodarczych i
handlowych oraz dwaj deputowani
do Kongresu.

Mimo prób części prasy reakcyjnej,
usługującej pomniejszyć znaczenie Kon-
ferencji — możliwości nawiązania
bezpośredniego kontaktu z szeregiem
krajów i rozszerzenia rynków zbytu
interesują coraz szersze kręgi przemy-
słu i handlowe.

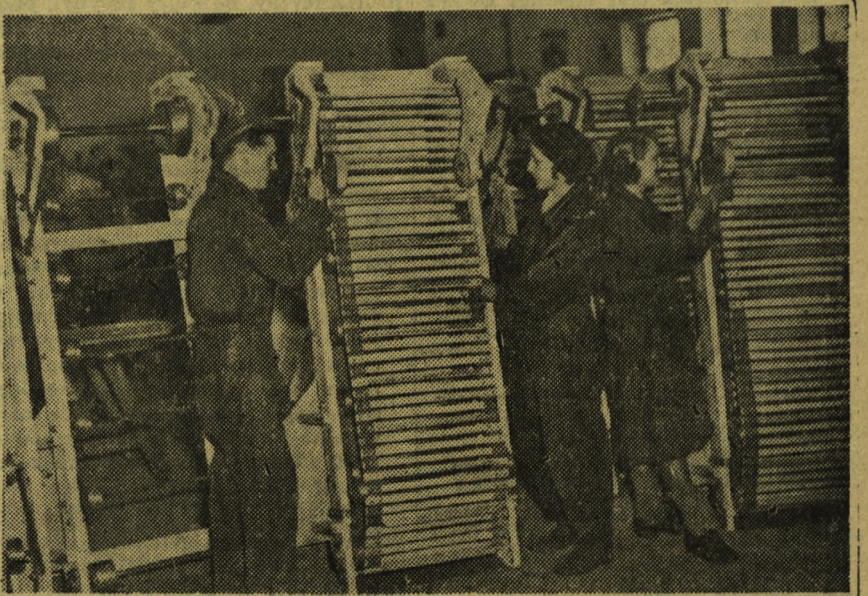
Deputowany do Kongresu z ramie-
nia Narodowej Partii Robotniczej,
Cavalcanti oświadczył, że wysłanie
delegacji na Konferencję Moskiewską
będzie niezwykle korzystne dla Brazy-
lii.

Zgon zasłużonego muzykologa Stanisława Mierczyńskiego

25 bm. zmarł, przeżywszy lat 58, Sta-
nisław Mierczyński, zasłużony badacz
muzyki ludowej, autor prac z dziedziny
polskiego folkloru muzycznego, a
w szczególności folkloru Podhala. Wy-
dane przez niego zbiory „Muzyka Pod-
hala” i „Pieśni Podhala” stały się cen-
nym wkładem do polskiej muzykologii.

S. Mierczyński był twórcą libretta
do baletu „Harnasie” K. Szymanow-
skiego.

Więcej maszyn — lepszy plon



Trzeci rok naszej Sześciolatki nakłada na rolnictwo szczególnie po-
ważne zadania zwiększenia produkcji nie tylko środków żywnościowych, ale
i surowców przemysłowych. Jednym z warunków wzrostu produkcji rol-
nej jest wzrost ilości maszyn.

Rozumiejąc to dobrze robotnicy płockiej Fabryki Maszyn Zniwnych,
których większość zresztą rekrutuje się z okolicznych wsi. Zrozumienie
wspólnoty interesów robotnika i chłopca dokumentują oni statym przekra-
czaniem swoich planów produkcyjnych — w roku ubiegłym fabryka wy-
konala plan roczny w 108 proc. W dni świąteczne zaś często ich można
spotkać w okolicznych wsiach i spółdzielniach produkcyjnych, gdzie po-
magają rolnikom w remoncie maszyn przed nadchodzącym gorącym okre-
sem prac wiosennych.

Brigada młodzieżowa STANISŁAWA SLIWIŃSKIEGO, którą widzi-
my na zdjęciu przy montażu sortowników, nie ustępuje starszym towarzy-
szom pracy. Wyrabia przeciętnie po 250 proc. normy.

Wzrasta zainteresowanie Konferencją w Moskwie Rozszerzenie wymiany handlowej zapobiegnie głodowi i nędzy

Zbliżająca się Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie
stała się ośrodkiem zainteresowania kół gospodarczych wszystkich krajów.

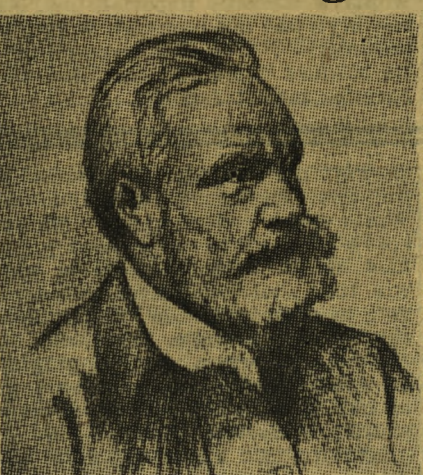
PARYŻ (PAP). — Społeczeństwo
francuskie interesuje się coraz ży-
wiej Konferencją w Moskwie.

Izba związkowa fabryki „Tarare”
w dep Rhone, reprezentująca wszyst-

kie gałęzie przemysłu włókiennicze-
go, wypowiedziała się za podjęciem
normalnych stosunków handlowych
z krajami Europy wschodniej. Rów-
nież rada miejska w Saint Fons
wypowiedziała się jednomyślnie za
rozszerzeniem stosunków gospodar-
czych między Francją a Europą
wschodnią.

RZYM (PAP). — Mimo wyraźnej
niechęci czynników oficjalnych wo-
bec Międzynarodowej Konferencji
Gospodarczej w Moskwie, częściej się
ona coraz większym zainteresowa-
niem włoskich kół przemysłowych.

W 150 rocznicę urodzin Wiktora Hugo



Przed 103 laty w Paryżu, na
pierwszym, nader skromnym, mi-
ędzynarodowym zjeździe „Przyjaciół
pokoju” jego przewodniczący, poeta
Wiktor Hugo, przemówił tymi słowa-
mi:

„Idea pokoju na całym świecie —
to skarb wszystkich narodów. Za-
dają one pokój, jako najwyższego
szczęścia. Wreszcie w miejsce woj-
ny przyjdzie rozgwa. Czyż idea
pokoju jest tak bardzo utopijną?
Czy jest tak niemożliwa do zrea-
lizowania? Ludzie, którzy chcą być
„pozytywistami”... inaczej mówiąc —
starzy politykierzy, którzy zjedli
zabzy na intrygach — odpowiadzą:
tak, to jest utopia. Ja zaś odpo-
wiem bez wahan: nie, to nie
jest utopia. I dowiodę tego. Nie
tylko oświadcza, że można wy-
walczyć pokój na całym świecie,
lecz twierdzi, że pokój musi na-
stać”.

(Artykuł poświęcony pamięci wiel-
kiego pisarza i poety francuskiego na
str. 3-4).

Depesza do Marszałka Rokossowskiego

Marszałek Polski K. Rokossowski
otrzymał następującą depeszę:

Do Min. Obrony Narodowej
Marszałka Polski
Konstantego Rokossowskiego
Warszawa

W imieniu żołnierzy i dowódców
Mongolskiej Armii Ludowo-Rewolu-
cyjnej oraz w imieniu własnym jak
najserdeczniej dziękuję Wam i za
Waszym pośrednictwem żołnierzom
Wojska Polskiego za wyraży współ-
czucia z powodu wielkiej straty ja-
ką poniósł nasz naród i nasza Armia
wskutek zgonu ukochanego wodza
narodu mongolskiego, twórcy i orga-
nizatora Mongolskiej Armii Ludowo-
Rewolucyjnej Marszałka Czobjalsana.

Mongolska Armia Ludowo - Rewo-
lucyjna, wypełniając ściśle testa-
ment Marszałka Czobjalsana, będzie
również nadal wnieśli swoją swe-
mu narodowi i pilnie strzegła jego
pokojuowej twórczej pracy.

Minister Obrony Narodowej
Mongolskiej Republiki Ludowej
Gen.-Lejtnant 2ANCZIW

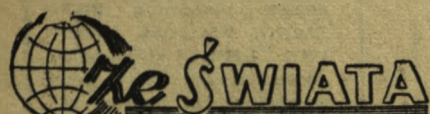
75 km linii wysokiego napięcia w 14 dni Rekord sprawności elektrowni dolnośląskich

WROCŁAW (Obsl. wł.). Tylko 14
dni trwała budowa linii elektrycznej
wysokiego napięcia o długości 75
km, łączącej jedną z dolnośląskich
elektrowni z hutami i kopalniami
zagłębia katowickiego. Dokonała tego
załoga wrocławskich zakładów sie-
ci i stacji elektrycznych, pracując w
bardzo ciężkich warunkach — w za-
dymce śnieżnej, na mrozie i podczas
porywistego wichru.

Budowę rozpoczęto 4 lutego. Jede-
naście brigad monterskich zakłada-
ło kable na masztach wysokości 48
metrów, pokrytych zmarzłym śnie-
giem. Dzięki zastosowaniu nowoczes-
nych urządzeń ochronnych obyło się

bez najmniejszych nawet wypadków
i przerw w pracy. Zobowiązanie ro-
botnicze i współzawodnictwo między
brigadami przyczyniło się w dużym
stopniu do szybkiego montażu linii.
Niektóre zespoły, jak np. brigada
młodzieżowa Ludzińskiego, przyspie-
szyły znacznie ten i tak „napięty”
14-dniowy termin. Młodzi monterzy
zakończyli budowę swego 4 i pół ki-
lometrowego odcinka po 10 dniach.

Sześciu monterów — Kowalski,
Wilki, Nowak, Woronowicz, Mierzwinski
i Gucła — wyróżniło się specjal-
nie swoją ofiarnością i pracą bez
względów na warunki atmosferyczne.
(J. Kasp.)



♦ **GENUA.** W Genui wybuchł strajk dokerów na znak protestu przeciw dostawom broni amerykańskiej.

♦ **HAGA.** W Holandii zebrało dotychczas przeszło 357 tys. podpisów pod Apielem Światowej Rady Pokoju.

♦ **KOPENHAGA.** W Danii Apel Pokoju podpisało dotychczas przeszło 140 tys. osób.

♦ **WIEN.** W Wiedniu zebrano do 23 bm. 450 tys. podpisów pod Apielem Pokoju.

♦ **TEHERAN.** 22 bm. w Abadanie i w Ahwazie robotnicy i urzędnicy przedsiębiorstw naftowych oraz młodzież szkolna zorganizowali demonstrację i wiece, z okazji Międzynarodowego Dnia Walki z reżimem kolonialnym. Władze wojskowe i policja pod pretekstem stanu wojennego obowiązującego w Kuzistanie, użyły wojsk dla rozpędzenia zebrań. Jest wielu rannych.

♦ **TOKIO.** Zw. zaw. górników węgla i transportowców postanowiły protestować i marać strajk powszechny na znak protestu przeciwko ustawom anty-robotniczym rozpatrywanym w parlamencie japońskim.

♦ **TUNIS.** W okragach Sfax, Gafsa, Medenine i Midilla kontynuowane są ostrzeżenia wojskowe przeciwko ludności. W wielu miejscowościach przeprowadzane są masowe aresztowania. Sprawdzano w Tunisie wydaje surowe wyroki na patriotów tuniskich.

Pisarze niemieccy przybyli do Warszawy

25 bm. przybyli do stolicy wybitni pisarze niemieccy B. Brecht i H. Marchwiza oraz znakomita artystka dramatyczna H. Welgel.

Zwycięskie meldunki o realizacji zobowiązań ku czci 10 rocznicy PPR

Z całej Opolszczyzny nadchodzą meldunki o zwycięskiej realizacji zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR.

Ponad 120 tys. zł wynosi wartość zobowiązań zrealizowanych przez załogę Opolskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. Robotnicy z budów w Kędzierzynie, pierwsi w OPZ, złożyli meldunek o przedterminowym wykonaniu prac w ramach zobowiązań.

Robotnicy z kamieniołomów w Gracach uczcili 10 rocznicę powstania PPR wydobywaniem ponad plan 430 ton bazyli, zaś załoga kopalni gipsu w Głubczycach dostarczyła przeszło 500 ton dodatkowo wydobytego gipsu. Dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR gromady na Mazurach podejmują w dalszym ciągu liczne zobowiązania. Chłopi gromady Kamionka, pow. Nidzica, postanowili wykonać plan oddawstwa żywności na I kwartał w 120 proc. oraz zwiększyć wydajność przeciętnie o 2 q z ha.

Blisko 1000 przodowników pracy, chłopów, inteligencji, młodzieży, przedstawicieli wojska — zebrało się w Teatrze Polskim we Wrocławiu, aby uczcić 10 rocznicę powstania PPR.

Uczestnicy akademii wystosowali list do przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława Bieruta, w którym piszą m. in.:

My ludzie Wrocławia i woj. wrocławskiego przyrzekamy Ci, drogi

Rocznica W. Hugo w Paryżu

PARYŻ (PAP). W paryskim Panteonie przed kryptą, w której spoczywają zwłoki Wiktora Hugo, odbyła się w niedzielę uroczystość z okazji 150-letniej rocznicy urodzin wielkiego pisarza.

W uroczystości tej wzięli udział: prawnik Wiktora Hugo — Jean Hugo, członkowie KC Francuskiej Partii Komunistycznej, przedstawiciele świata literackiego i społecznego.

FAKTY DNIA

Od Hiroshimy do Korei...

LATEM 1945 r. setki tysięcy Japończyków, dzieci, kobiet, starców, zdrowych i chorych, zginęło od amerykańskich bomb atomowych. Ludobójstwo ten akt wiąże się ściśle z całą mentalnością imperializmu amerykańskiego, nieodrodnym kontynuatorem dzieła hitlerowskiego. Bestialskie wymordowanie ludności cywilnej miast japońskich było tylko początkiem ludobójczej akcji „Obrońców cywilizacji” z Waszyngtonu.

Władomocno do zastosowania broni bakteriologicznej przez dowództwo amerykańskie w Korei, świadczy o wzrastającym bestialstwie imperialistów amerykańskich. Wojna bakteriologiczna wymierzona jest przeciw całemu narodowi koreańskiemu i ma na celu zagładę tego narodu. Amerykanie mają już na swym koncie setki tysięcy wymordowanych i okaleczonych w czasie bandyckich napaści na miasta i wsie koreańskie. Ponadto w pierwszych dziesięciu miesiącach 1951 r. zginęło w Poludniowej Korei w obozach dla jeńców wojennych ponad 17 tys. żołnierzy koreańskiej armii ludowej i ochotników chińskich.

Kilka dni temu nadeszła wiadomość o krwawej masakrze jeńców koreańskich i chińskich, dokonanej przez Amerykanów w obozie na wyspie Kożedo. W ten sposób dowództwo amerykańskie, które szermuje teraz tzw. „dobrowolną repatriacją”, chce wymusić na jeńcach wyrzeczenie się powrotu do swych domostw. Dla sterroryzowania jeńców Amerykanie nie cofnęli się przed urządzeniem masowej rzezi.

Nie ulega wątpliwości, że mimo bestialstwa faszystów amerykańskich, naród koreański nie ulegnie. Narody Azji, które doskonale pamiętają zbrodniczy atak atomowy na Hiroszimę i Nagasaki, wiedzą, że ci

Uchwała parlamentu jest sprzeczna z wolą narodu Cała Francja jednomyślnie przeciwstawia się przystąpieniu do »armii europejskiej« i remilitaryzacji Niemiec zach.

PARYŻ (PAP). — Uchwała francuskiego Zgromadzenia Narodowego, powzięta większością 40 głosów, w sprawie przystąpienia Francji do „armii europejskiej”, remilitaryzacji Niemiec zach. i likwidacji francuskiej armii narodowej — wywołała w całej Francji falę protestów.

W Marsylii odbył się potężny wiec protestacyjny, na który przybyli przedstawięle wszystkich warstw ludności. Postanowiono utworzyć lokalny „komitet akcji przeciwko remilitaryzacji Niemiec zach.”. Komitet ten postawił sobie również za zadanie walkę o powszechne rozbrojenie.

Na wiecu powzięto uchwałę, stwierdzającą, że zobowiązania rządu francuskiego, wynikające z konferencji lisbońskiej, w niczym nie wiążą narodu francuskiego. Rezolucja wyraża protest przeciwko uchwałom Zgromadzenia Narodowego i stwierdza, że uchwała w sprawie „armii europejskiej” jest sprzeczna z wolą narodu francuskiego. Rezolucja podkreśla konieczność wspólnej walki narodu francuskiego i niemieckiego przeciwko remilitaryzacji Trizonii.

W Tarbes odbyło się zebranie ludności, na którym potępiono deputowanych, którzy głosowali za udziałem Francji w „armii europejskiej”.

W Lyonie odbył się wielki zjazd obrońców pokoju z 10 departamentów Francji. Delegaci reprezentowali wszystkie warstwy ludności. Narady toczyły się pod hasłem walki ze zbrojeniami, walki przeciwko remilitaryzacji i o przywrócenie normalnych stosunków handlowych między Francją a krajami Europy wschodniej. W zjeździe uczestniczyli liczni przemysłowcy i delegaci izb handlowych.

Podczas obrad zabrał głos gen. Corguille, który napiętnował projekt wcielenia francuskich sił zbrojnych do „armii europejskiej”.

Projekt ten — powiedział on — oznacza przekształcenie armii francuskiej w faszystowską legię cudzoziemską. Europa, którą budują Amerykanie — jest Europą Hitlera.

Przewodniczący francuskiego komitetu obrońców pokoju Y. Farge napiętnował udział Francji w esej rady agresywnego paktu atlantyckiego w Lizbonie. Cała Francja — zaznaczył mówca — przeciwstawia się jednomyślnie „armii europejskiej” i remilitaryzacji Niemiec zach. Mówca zwrócił uwagę na katastrofalną sytuację gospodarczą Francji, czego przyczyną jest wyścig zbrojeń.

Y. Farge podkreślił doniosłe znaczenie Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie, która ma służyć sprawie jak najbardziej szlachetnego rozwoju stosunków handlowych między różnymi kra-

jami, niezależnie od ich ustroju społecznego.

Zjazd uchwalił szereg rezolucji. Postanowiono wystosować pismo do wszystkich deputowanych z żądaniem niedopuszczenia do remilitaryzacji Niemiec zach. Uchwalono również rezolucję, podkreślającą konieczność uzdrowienia gospodarki francuskiej przez przywrócenie normalnej wymiany handlowej na zasadzie równości między wszystkimi krajami.

Prasa światowa o Konferencji Moskiewskiej

B Dokończenie ze str. 1.

Prasa brazylijska i urugwajska publikuje liczne artykuły poświęcone Konferencji Moskiewskiej. „Imprensa Popular” pisze m. in., że Konferencja ma na celu rozszerzenie stosunków handlowych między wszystkimi krajami i narodami. Rozszerzenie wymiany handlowej jest skutecznym środkiem zapobieżenia głodowi i nędzy.

Dla Brazylii, która ponosi olbrzymie szkody z powodu tego, że St. Zjednoczone narzucają jej niskie ceny kawy — głównego artykułu eksportu brazylijskiego — Konferencja Gospodarcza w Moskwie otwiera duże możliwości. Jest to poгляд znacznej części kupców i eksporterów brazylijskich.

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Helsinek, że dziennik „Työkanen Sanomat” opublikował oświadczenia naczelnego dyrektora Banku Fińskiego i min. spraw zagr. Tuomioja oraz oświadczenia wybitnych ekonomistów fińskich K. Varisa i J. Julina, którzy podkreślają, iż Konferencja Gospodarcza w Moskwie będzie miała wielkie znaczenie dla Finlandii.

Z punktu widzenia interesów państwa — oświadczył Tuomioja — ważne jest, aby Finlandia była reprezentowana na Konferencji Gospodarczej w Moskwie przez liczną delegację.

W walce o pokój i zjednoczenie Niemiec Wielki wiec w Berlinie w 5 rocznicę VVN

BERLIN (PAP). — W niedzielę, w sali teatru Friedrichstadt-Palast, odbył się wielki wiec w związku z 5-leciem istnienia Zw. Ofiar Reżimu Hitlerowskiego (VVN). Z Niemiec zach. przybyła 40-osobowa delegacja. Obecna była również Rosa Thaelmann, wdowa po wodzu niemieckiej klasy robotniczej, zamordowanej przez hitlerowców.

Uczestnicy wiecu uczcili przez powstanie pamięć żołnierzy i oficerów

Masy pracujące Anglii odrzucają politykę zbrojeń

LONDYN (PAP) Polityka wyścigu zbrojeń spada całym ciężarem na barki mas pracujących. Wydatki zbrojne w roku budżetowym 1952/53 mają wynieść 1.375.200 tys. funtów, tj. o 22 proc. więcej niż w r. ub. Przeszło 40 proc. wydatków zbrojeniowych rząd przeznacza na produkcję samolotów, czołgów itp., a więc na broń mającą służyć celom ofensywnym. Fakt ten dowodzi agresywnego charakteru przygotowań wojennych rządu brytyjskiego.

Członkowie zw. zaw. domagają się energicznej akcji przeciwko obniżaniu stopy życiowej mas pracujących. Górnicy w Południowej Walii, metalowcy w okragach przemysłowych żądają rozpoczęcia akcji strajkowej, by nie dopuścić do dalszego obniżenia stopy życiowej klasy robotniczej.

Żądanie to zostało poparte przez niektóre organizacje labourystowskie.

W Londynie odbyła się konferencja członków partii labourystowskiej, zw. zaw. i organizacji spółcz., w której uczestniczyło 340 delegatów, reprezentujących 135 lokalnych organizacji. Mówcy stwierdzili, że szeregowe członkowie partii labourystowskiej powinni zmusić kierownictwo Labour Party do szerszej walki przeciwko obniżaniu stopy życiowej mas pracujących. Jeden z delegatów oświadczył: „Wypowiadamy się przeciwko wysłaniu młodych żołnierzy do Egiptu, na Malaję, na Koreę. Jest to wojna w interesie imperialistów. Narod brytyjski nie powinien w niej uczestniczyć”. Delegaci wypowiedzieli się również przeciwko remilitaryzacji Niemiec zach. i Japonii.

W Lizbonie (Portugalia) odbywa się sesja Rady Atlantycznej, na której członkowie tego episku wojennego postanowili utworzyć „armię europejską” z udziałem hitlerowców. (z prasy)



Odpowiedź narodów Europy organizatorom konferencji lisbońskiej

Chłopi realizują przed terminem wpłaty na Narodową Pożyczkę

Zbliża się termin zakończenia wpłat na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polskich. Wielu chłopów, rzemieślników i przedstawicieli t. zw. wolnych zawodów dokonuje wpłat przed terminem.

W woj. krakowskim 6 gmin spłaciło całkowicie zaległości. Są to gminy: Żywiec, Łodygowice i Gilowice w pow. żywieckim, Zabierzów w pow. bocheńskim i Krybica w pow. nowosądeckim.

W woj. poznańskim w realizacji spłat Pożyczki przoduje gmina Gniezno, gdzie 5 gromad: Osinie, Wierzbiany, Ganino, Pustachowa i Napoleonowo wywiązało się w 100 proc. z zadeklarowanych sum.

Na szczególne wyróżnienie zasługuja chłopi gromady Osinie, którzy dzięki inicjatywie sołtysa W. Krzyminińskiego zajęli czołowe miejsce w swojej gminie. Gromada ta skupia

w większości mało i średniorolnych chłopów.

W woj. szczecińskim w spłacie Pożyczki przoduje pow. myśliborski, którego mieszkańcy wywiązali się niemal w całości ze swych zobowiązań. Również w pow. gryfińskim, chojeńskim i nowogardzkim spłata Pożyczki dobiega końca. Równocześnie z wpłatami ostatnich rat, wręczane są chłopom obligacje. W pow. chojeńskim obligacje otrzymało już 2.875 chłopów, w pow. stargardzkim 2.375, zaś w pow. łobeskim przeszło 2 tys. chłopów.

W woj. lubelskim wpłaty na Pożyczkę uregulowali całkowicie mieszkańcy gromady Rudy w gminie Końskowola oraz gromada i urodzawko Naleczów. W woj. bydgoskim w 100 proc. zrealizowali pierwszą i drugą ratę Pożyczki chłopi gromady Biała pow. Tuchola.

Obok gmin i gromad, które dobrze wywiązują się ze swych zobowiązań w spłacie Pożyczki są gminy, w których chłopi nie spłacają rat w terminach. M. in. chłopi gminy Donimierz pow. Wejherowo zrealizowali zobowiązania zaledwie w 30 proc. W gminie Cłanowice pow. olkuski, nawet gminni aktywiści zalegają w spłacie rat Pożyczki. Również chłopi gminy Wierzbno pow. miechowski, opieszale wywiązują się ze swych zobowiązań.

W 6 rocznicę ORMO

Uroczystości w całym kraju

W rocznicę utworzenia ORMO odbyły się w całym kraju uroczyste akademie, na których najbardziej zasłużeni badacze ORMO udekorowani zostali medalami „Zasłużonych na polu chwały” oraz Krzyżami Zasługi.

W Przasnyszu, w Domu Kultury, do konano uroczystego odsłonięcia pamiętnika tablicy ku czci: S. Lipińskiego, K. Szczepańskiego, S. Abraczyka, W. Krzykowskiego, A. Pawłowskiego, S. Bakuli, P. Stańczaka i S. Godzięby członków ORMO z pow. Przasnysz — poległych w latach 1946—1950 w walce z bandami faszystowskimi.

Naród japoński walczy przeciw remilitaryzacji i okupantowi Krwawe represje rządu Joszidy

MOSKWA (PAP). — Tokijski korespondent „Pravdy”, podaje szczegóły masowych wieców, które odbyły się w stolicy Japonii z okazji Międzynarodowego Dnia Walki z reżimem kolonialnym.

Rząd japoński — stwierdza korespondent — podjął wszelkie kroki, aby zapobiec wystąpieniu mas pracujących. 21 bm. cała policja tokijska znajdowała się w stanie pogotowia bojowego.

Mimo to w jednej z południowych dzielnic Tokio odbył się masowy wiec, na którym uchwalono rezolucję potępiającą remilitaryzację Japonii i plany wprowadzenia powszechnej służby wojskowej. Po wiecu demonstranci wyrzucili na miasto 3.000 poliojantów usiłowało rozprościć pochód, demonstranci odparli jednak natarcia policji. W odpowiedzi policja otworzyła ogień raniąc kilka osób.

W Tokio odbyła się również nowa demonstracja ludności przeciwko remilitaryzacji. Przeciwko demonstrantom wystąpiły oddziały policji w ale 2 tysięcy ludzi, używając granatów i gazem łzawiącym. Wielu demonstrantów aresztowano.

W Kioto odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko remilitaryzacji Japonii. W demonstracji wzięło udział przeszło tysiąc robotników i studentów. Policja napadła na uczestników demonstracji. Jest wielu rannych.

W Tokio, Osaka i Aomori odbyły się demonstracje protestacyjne przeciwko aresztowaniom i represjom policyjnym wobec uczestników ruchu demokratycznego.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje z Tokio: Rząd japoński podał do wiadomości 25 bm., że nowych 290 b. oficerów armii i marynarki, żandarmerii i pracowników tej

PAL

Tak to wygląda z bliska

Dożynki waszyngtońskie

Już VI Sesja ONZ w Paryżu wykaże wale wymownie, iż minęły czasy, kiedy to władze amerykańskie mogły niemal bez żadnych ograniczeń narzucać swą wolę tym krajom, które są w ten czy inny sposób od USA uzależnione. Podjęcie do nowej wojny, próby narzucenia narodom wszelkich programów zbrojeniowych, słowem — cała polityka wojenna Waszyngtonu wszędzie napotyka coraz większy opór. Oto garść faktów dowodzących, że ten opór wciąż się pogłębia.

Meksyk. W dniu 23 bm., po 2-tygodniowych rozmowach zostały ostatecznie zerwane rokowania o udzielenie Meksykowi amerykańskiej „pomocy wojskowej” w ramach ustawy „o wzajemnym bezpieczeństwie”. Co komunikat meksykańskiego MSZ, stwierdzając istnienie zasadniczych różnic między obu stronami, informuje, iż „w dającej się przewidzieć przyszłości” brak jest jakichkolwiek szans na porozumienie.

Co to znaczy? Tylko to, że pod naciskiem wielkiej fali protestów opinii publicznej przeciwko warunkom układu, rząd meksykański zmuszony był odrzucić warunki USA.

W szczególności rząd Meksyku nie mógł się zgodzić na wysyłkę żołnierzy meksykańskich poza granice kraju — na każde żądanie Waszyngtonu, ani też na to, aby żołnierze z USA stacjonowali w Meksyku. Gdyby nawet władze meksykańskie chciały zadośćuczynić postulatowi Waszyngtonu, nie mogły sprzeciwić się opinii publicznej z uwagi na zbliżające się wybory. Największe partie opozycyjne w Meksyku opublikowały (jeszcze podczas trwania rokowań) wspólne oświadczenie, w którym demaskują rzeczywiste intencje Waszyngtonu. „Celem tych rokowań — stwierdza oświadczenie — jest ostateczne związanie naszego kraju z polityką wojny”.

To znamienne zerwanie jest pierwszym dotąd wypadkiem odrzucenia przez kraj Ameryki Łacińskiej tzw. pomocy wojskowej USA. Ale nie ostatnim. Nauka nie idzie w las! Informacje, nadchodzące z Chile, stwierdzają, iż przebywająca tam amerykańska misja wojskowa napotyka trudności podobne tym, jakie spotkały Amerykanów w Meksyku.

Lecz oto najnowsza próba narzucenia amerykańskiej „pomocy woj-

skowej” nie powiodła się również na Dalekim Wschodzie, w Indonezji. Wprawdzie indonezyjski minister spraw zagranicznych podpisał już układ ze St. Zjednoczonymi w sprawie tzw. „bezpieczeństwa wzajemnego”, lecz spowodowało to natychmiastową dymisję rządu. Przeciwno warunkom, zawartym w tym układzie, a uzależniającym siły zbrojne i gospodarcze Indonezji od USA, zaprotestowały wszystkie partie, i rząd nie mógł utrzymać się dłużej przy władzy.

Prasa amerykańska nie ukrywa, iż tego rodzaju „porażki dyplomatyczne” USA są wynikiem wzrostu sił narych, antyamerykańskich nastrojów na całym świecie. Agencja „United Press” informuje, iż 21 bm. w Tokio i w kilku innych miastach japońskich odbyły się masowe demonstracje antyamerykańskie pod hasłem walki przeciwko kolonizacji Japonii. Pomiędzy demonstrantami a policją doszło do gwałtownych starć. Wiele osób odniosło rany. Policja dokonała licznych aresztowań. Dziennik „Chicago Daily News”, omawiając te wydarzenia, przyznaje, że naród japoński obserwuje z niepokojem remilitaryzację swego kraju i uważa ją za „pierwszy krok na drodze do nowej wojny, przeciwko której wypowiedział się jak najbardziej stanowczo”.

Niemniej stanowcza musiała być postawa narodów Iranu, Iraku, Bur-

my, Afganistanu, Egiptu i Indii, jeśli rządy tych krajów w styczniu b. r. odrzuciły amerykańskie propozycje wojskowe. Cokolwiek by te rządy zrobiły teraz czy później pod naciskiem USA — o tym trzeba pamiętać.

Dziennik „New York Daily News”, mając to wszystko na względzie, a zwłaszcza ostatnie demonstracje w Japonii oraz sytuację w Indonezji, stwierdza: „Oto dowody rosnącej fali nastrojów antyamerykańskich. Ostatnie doniesienia z Japonii i Indonezji wskazują, że fala ta JESZCZE SIĘ PODNIESIE”.

Niewątpliwie, i to nie tylko w krajach wymienionych, ale wszędzie tam, gdzie sięgają macki imperializmu amerykańskiego. Nie też dziwnego, że cytowany dziennik, podsumowawszy ostatnie „porażki dyplomatyczne” Waszyngtonu, kończy swój artykuł następującym pytaniem retorycznym:

„Co jeszcze zrobić panowie Truman i Acheson, aby doprowadzić na niewinne głowy narodu amerykańskiego jeszcze więcej nienawistci ze strony całego świata?”

Istotnie, chyba już bardzo niewiele da się w tej dziedzinie zrobić. Oto plan amerykańskiej polityki. Prawdziwe, waszyngtońskie dożynki.

Jakobini polscy w roku 1794

Ministerstwo Kultury i Sztuki organizuje w związku z ogłoszeniem projektu Konstytucji, cykl odczytów wybitnych naukowców. Omówią oni postępowe tradycje polskiego Oświecenia. Odczyty odbędą się w Muzeum Narodowym, gdzie jest zorganizowana wystawa „Wiek Oświecenia w Polsce”.

W przeddzień uroczystego oddania w Warszawie tablic pamiątkowych ku czci Hugo Koliataja i Klubu Jakobińców, w środę, 27 bm. o godz. 19 w Muzeum Narodowym inauguracyjny odczyt pt. „Jakobini Polscy w 1794 r.” wygłosi prof. Uniwersytetu Warszawskiego dr Bogusław Leśnodorski.

ZYCIE SPORTOWE

Pod batutą... amerykańskiego kija

Olimpijska »kombinacja« hokejowa

Na ostatniej Olimpiadzie w r. 1948 w St. Moritz w turnieju hokejowym drużyny CSR i Kanady osiągnęły równą ilość punktów — po 15, przy czym Kanada miała stosunek bramek 69:5, a CSR 80:18. Złoty medal przysłał wówczas Kanadzie jako drużynie, która posiadała lepszy stosunek bramek, mimo iż mecz Kanady z CSR dał wynik 0:0. Takie były przepisy i takie tradycje olimpijskie. I takie wymogi zachodniej polityki: ludowo — demokratyczna i słowiańska Czechosłowacja nie mogła się przeciwstawić przed kapitałami amerykańskimi i angielskimi. Kanada.

Do tradycji olimpijskich należały również niesłychane zwycięstwa Kanady z USA. Oba te kraje bowiem pretendowały do pierwszeństwa w hokeju w przekonaniu, iż nikt nie potrafi zagrozić ich hegemonii. Brutalność amerykańska, której doświadczyli ostatnio na sobie w Oslo drużyny europejskie, a zwłaszcza Polska i Czechosłowacja, dochodziła na meczach Kanada — USA do szczytów.

I jedną i drugą tradycję na tej olimpiadzie przekreślono.

W Oslo Kanada nie przegrała ani jednego meczu, ale Amerykanom pod winą się noga i przegrali ze Szwecją. I wówczas okazało się, że „panowie świata” Amerykanie mogą się zmierzyć z... Czechosłowacją, bo CSR, która zwyciężyła Szwecję 4:0 ma lepszy stosunek bramek od USA. O w graniu z dobrą drużyną Kanady Amerykanie, którzy z trudem zwyciężyli Norwegię 3:2, nie mogli marzyć. Co powiedzieliby jednak w Białym Domu, gdyby państwo demokracji ludowej wyprowadziło USA?

I oło publicystów, które tłumnie przybyła na spotkanie Kanada — USA, spodziewając się zażartej walki, zobaczyła mdły, spokojny „dżentelmeński” mecz zakończony przyjaźliwym remisem 3:3. Całe Oslo mówiło o „rombionej” walce. Ale dzięki tej „kombinacji” CSR nie dostanie srebrnego medalu.

Szwecja — CSR 5:3

W poniedziałek rozegrano w Oslo dodatkowy mecz hokejowy między Czechosłowacją i Szwecją o trzecie miejsce w turnieju olimpijskim i o tytuł mistrza Europy.

W meczu tym zwyciężyła Szwecja 5:3 (0:2, 1:1, 4:0).

Eliminacyjny turniej hokeistów

W dalszym ciągu turnieju eliminacyjnego hokeistów o wejście do finału tegorocznych mistrzostw Polski padły następujące wyniki: Szwecja — AZS 3:2 (0:1, 2:1, 1:0), Stal — Szwecja 4:3 (0:3, 2:4, 2:1). Na czele tabeli znajdują się Gwardia i Szwecja, które w dwóch grach zdobyły 6 pkt.

RADIO

na dzień 27 lutego 1953 r. (środa)

Na fal 1322 m.
Program dnia 5.55 15.35 Wiadomości 5.05 6.40 7.45 12.04 16.00 20.00 23.00
5.10 Koncert 6.05 Wzniechła Radiowa 6.35 Muzyka 7.30 Muzyka ludowa 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Fragmenty utworów 8.30 Muzyka 9.40 Węgierskie utwory popularno-rozrywkowe w wyk. Ork. Cyganów pt. T. Horwath 10.00 Muzyka 10.20 Muzyka kameralna 10.35 „Wspólna śmieć” — fragm. kłaski i L. Koszykowskiego pt. „Dziękuję ci” 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos młodych 12.00 Głos młodych 12.15 „Ludzie pierwszego szeregu” 12.30 Komp. Tygodnia — R. Schumann 12.50 2 kraw. i se. świata 13.30 „Mówimy o projekcie Konstytucji” 13.35 „Ulubione melodie” 13.50 Środowy koncert 20.35 Polskie Pieśni ludowe 20.50 Odpowiedzi „Fali 49” 21.50 Koncert Chopinowski 21.50 Fragment powieści W. Hugo 21.50 Koncert 22.20 Muzyka.

Na fal 367 m.
Program dnia 6.00 13.35 Wiadomości 5.05 6.30 7.35 17.00 21.00 23.50
5.10 „Głosy w dyskusji nad projektem Konstytucji” 6.15 Pieśni St. Moniuszki 6.30 Melodie operetkowe 7.30 Muzyka 7.50

ZAKOPANE TELEGRAMY

Kolega był na urlopie w Zakopanem. Koleżka potrzebował pieniędzy. I to szybko 15 lutego br. Wyślaliśmy mu pieniądze — żeby było zgrabnie — przekazem telegraficznym. 18 lutego po telefonie otrzymałamy od kolegi alarmujący telegram, że pieniędzy nie ma.

Do rekompensacji na poczekaniu o powrocie kolegi z urlopu okazało się, że alarmujący telegram kolegi, otrzymany przez nas 18 lutego był wysłany 15 lutego, a więc w dniu, gdyśmy

Okruchy Stolicy

przekazem telegraficznym wysłał pieniądze. Telegram ten jednak — mówią — był wysłany 15 lutego, a nie 18 lutego, jak kolega nie mógł podjąć — bo jeszcze nie było przekazu telegraficznego. Podjął je 19 lutego — w cztery dni po wysłaniu. Czyżby nie było w tym czasie jakiś zwykły przekaz?

ZACMIENIE

Pech chciał, że nad Warszawą zawisł wczoraj w

godzinach przedpołudniowych dość gęste chmury. Utrudniało to obserwację częściowego zacięcia słońca. Wytrwali obserwatorzy mogli jednak po godzinie 10 ujrzeć poprzez przerwy w chmurach, jak część słońca została przyśłonięta ciemną kulą księżycową.

Na ogół jednak zacięcie słońca było mało widoczne, dlatego też pismo- o nim w małym „Zy- ciu”.

MHD 373

„Czuje się zobowiązana podziękować za tak miłą uprzejmość i życzliwą obsługę personelu, co, niestety, nie zawsze można stwierdzić w innych sklepach. Polecam ten sklep innym klientom. Kupujący wychodzi zadowolony i uśmiechnięty z tego sklepu”.

Tej treści podziękowanie zamieściła ob. Irena G. w sklepie MHD nr 373. My z kolei życzymy sklepowi i MHD, aby w najbliższym czasie tych podziękowań było więcej niż wynosi numer sklepu.

Termometr zamiast łokcia i policzka

Lepsza technika — lepszy chleb

3-krotnie zwiększyła się w okresie ubiegłych trzech lat produkcja uspołecznionych piekarni (z 395 tysięcy ton w 1949 roku do 1240 tysięcy ton w 1951 r.). Równocześnie zmalała produkcja indywidualnych, przeważnie drobnych, technicznie zacofanych, piekarenek z 68 proc. ogółu wypieku w 1949 r. do 27 proc. w 1951 r. (z 865 tys. ton do 420 tys.).

Zmienił się więc w ostatnim 3-leciu nie tylko układ sił na korzyść uspołecznionych piekarni, znajdujących

się pod opieką Zw. Sp. Spożywców i MHD w miastach oraz Centrali Rolniczych Spółdzielni na wsi, ale zmieniło się wiele w samych piekarniach. Zwiększył się wybór pieczywa z 11 gatunków w 1949 r. do 35 w 1951 r. (m. in. wypieka się żytniego chleba — 11 gatunków, wyborowego — 14). W Warszawie, Wrocławiu, Łodzi i Szczecinie wybudowano wielkie fabryki chleba o wydajności 25—30 ton chleba na dobę i kilkanaście średnich zakładów wypiekających od 3—15 ton. (Na ukończeniu jest 8 nowych fabryk chleba i 14 średnich piekarni).

W piekarnictwie uspołecznionym zrobiono więc niemało w ostatnim 3-leciu. Wiele jednak jest jeszcze do zrobienia, zwłaszcza jeśli chodzi o polepszenie jakości pieczywa i kontrolę jakości, o podniesienie higieny produkcji, o zastąpienie ciężkiej pracy piekarzy maszynami, o sprawniejsze zaopatrzenie rynku w pieczywo, ołowem o usunięcie licznych braków i niedociągnięć, hamujących rozwój piekarnictwa.

Analizy i krytyki błędów oraz braków w piekarniach dokonał Min. Handlu Wewnętrznego na zjeździe krajowym pracowników piekarskich 22 b. m. w Warszawie, pierwszej tego rodzaju naradzie.

DROGA NAJMNIEJSZEGO OPORU

Czy konsument jest zadowolony z pieczywa? Niestety w wielu wypadkach jeszcze nie. Piekarnie uspołecznione starają się o wykonanie planów produkcyjnych, o wyprodukowanie planowanych ilości pieczywa, kosztem asortymentów. Tak np. ZSS wykonał w ub. roku plan wypieku pieczywa żytniego w 103 proc., pszenne-go w 100 proc., wyborowego w 58 proc., a półciężkiego już tylko w 16 proc.

Piekarnie wielkie CRS wyprodukowały tylko 73 proc. pieczywa wyborowego. W Nysie np. piekarnie sprzedają biały chleb tylko wtedy, gdy klient kupuje jednocześnie i czarny. Warszawska piekarnia mechaniczna przy ul. Staszica wypuszcza często na rynek pieczywo popalone, albo dia odmiany z kakao.

Wypadki te spowodowane brakiem nadzoru nad piekarniami i odpowiedzialności za brakorobstwo — narażają na straty nie tylko klientów ale i piekarnie. Bo rezultatem każdego marnotrawstwa są straty.

Na jakość pieczywa wpływa m. in. także źle zorganizowany transport, brak skrynek do przewozu, szczupłe pomieszczenia, w których gorące jeszcze pieczywo łatwo się gnije.

WCIAŻ RĘCZNIE

Osobna sprawa — to niehigieniczne warunki pracy w niektórych piekar-

niach i niehigieniczny przewóz pieczywa.

Dziś piekarze w Gorlicach wyrabiają ciasto rękami — choć w Wałbrzychu można było kupić mieszkarki do ciasta? Dlaczego tylko 3 proc. piekarzy ZSS ma tzw. przesiewacze mechaniczne do mąki, a tylko 28 proc. potrzebne maszyny do bułek? Dlaczego w piekarniach bada się ciepłotę ciasta łokciem, a gorąco pieca policzkiem?

Takie i inne pytania padły na naradzie pracowników piekarskich. Przyczyna jest prosta. W wielu piekarniach panuje jeszcze niechęć do mechanizacji, przed zaistnieniem niezbędnych urządzeń jak mieszkarki do ciasta, krajańki do bułek, przesiewacze do mąki. Ba, w wielu piekarniach nie ma nawet zwykłego zegarka, żeby ustalić cięśle czas wyrastania ciasta lub termometru do mierzenia jego ciepłoty.

O tym, jak wpływ mają te wcale nie tak drobne braki na produkcję, na prawidłowy przebieg procesu technologicznego wypieku mówiła w dyskusji dyr. Strzelecka z ZSS.

Wróciła ona z NRD, gdzie zwiedziła wiele piekarni. Każda posiadała urządzenia do wyrobu ciasta, do przesiewania mąki i niemal każda — leboratorium, w którym bada się mąkę przed wypiekiem. Są termometry, są zegary, a proces technologiczny jest ściśle przestrzegany.

Chcąc wykonać zadania na rok bieżący — podnieść jakość, zwiększyć wybór pieczywa i zaspokoić lepiej potrzeby rynku trzeba...

TRZEBA...

Przed wszystkim zerwać ze starymi „babkami” systemami wypieku na oko, „prubami policzka i łokcia”. Trzeba uruchomić rezerwy maszyn nieużywanych i rdzewiejących po różnych zakamarkach. Choćby np. uruchomić 12 maszyn do ciasta niszczących w katowickim CRS, 3 maszyny w warszawskim WSS, jedną w MHD i 4 maszyny do formowania ciasta w krakowskiej piekarni „Ziarno”. Trzeba stosować receptury, przygotowane przez Min. Handlu Wewnętrznego do wyrobu różnych gatunków pieczywa. Wypowiedzieć walkę brakorobstwu w piekarniach uspołecznionych. Ustalić harmonogramy dostaw do poszczególnych sklepów i przestrzegać terminów przewozów. Zaopatrzyć — względnie piekarnie powinny same zaopatrzyć się w źródła zdecentralizowanych w skrynkach, zwiększyć troskę o higienę i nadzór nad higieną.

Na to wszystko są środki. Środki te w tym roku, w szerszym niż dotychczas zakresie, postawi MHD do dyspozycji piekarzy. Leczą to nie wystarczają. Ażeby wykonać tegoroczne zadania, plany produkcyjne i plany zaopatrzenia ludności w pieczywo lepszej jakości, trzeba obok środków — wysiłków i uświadomienia załóg pracowników, uświadomienia, że są odpowiedzialne za odcinek najbardziej istotny w zaopatrzeniu ludności — za chleb. (ig).

Dworzec, który obsłuży ruch podmiejski

Warszawa-Marszałkowska i w zimie w budowie

Mimo zimy i niesprzyjającej pogody prace przy budowie Dworca Centralnego nie stanęły.

Co prawda, kierownictwo budowy odesłało część ludzi do wznoszenia magazynów, które będą potrzebne wiosną, niemniej jednak w głębokim wykopie dworca widać pracę.

Przyrząd, którym posługuje się Marcin Jagodziński, chociaż nazywa się pneumatycznym młotem, przypomina raczej świder. Ostry, długi, stalowy drąg drąży rytmicznie, to uderzając, to znów cofając się. Pod jego ciosami kurczy się twardy, żelbetonowy fundament dawnego dworca głównego. Grube, betonowe skłupy rozpryskują się na wszystkie strony.

Tuż obok Jagodzińskiego podobnym młotem kruszy mur Jerzy Zarłok. Młot jego przebił już na wylot

Próby nad »Zemstą«



Jerzy Leszczyński jako Cześnik. Woszczerowicz jako Papkin. Romanówna jako Podstolina. Ciecierski w roli Dyndalskiego. Karol Adwentowicz jako Rejent. Taka „Zemsta” będzie prawdziwą uczcą dla teatromanów. Do premiery wprawdzie daleko. Dziela nas od niej jeszcze dwa i pół miesiąca. W Teatrze Polskim odbywają się już jednak próby, choć na razie „na siedząco”.

Dyskusje o pozycji Fredry we współczesnej Polsce skłoniły teatrologów do nowego, krytycznego spojrzenia na jego twórczość. „Zemsta”, czołowa pozycja tego pisarza, skusiła prof. Bohdan Korzeniowski, który postanowił na nowo odczytać tekst komedii, a wyniki — przenieść na scenę.

— Chcemy szukać nie przekazanego nam przez tradycję Fredrę — chwalebny szlachetczyzny, ale Fredrę, który ze swej natury pisarskiej widział świat tak prawdziwie, że nie mógł go ani deformować, ani idealizować. Chcemy w tej inscenizacji pokazać Fredrę — realistę. Lokalizujemy więc „Zemstę” w okresie wspomnień dzieciństwa Fredry, podobnie, jak „Pan Tadeusz” zlokalizowany jest w okresie dzieciństwa Mickiewicza. Stąd — czas akcji, to lata 1800—1801, epoka upadku Rzeczypospolitej — szlachetki. Argumentem, przemawiającym za tym, jest m. in. fakt, że „Zemsta” nie zawiera żadnych wydarzeń politycznych, co pokrywa się z ówczesną niechęcią szlachty do myślenia politycznego w ogóle. Pozwoli nam to na potraktowanie

„Zemsty”, jako podzwonnego szlachetczyzny — mówi Bohdan Korzeniowski.

Konsekwencją realistycznych założeń będzie i strona dekoracyjna, która ukaże ślady upadku Rzeczypospolitej szlachetki. Dekorator Jan Kosiński przedstawi np. zamek nieświetny, jak go pokazywano dotychczas, lecz zaniedbany — zwłaszcza po stronie Cześnika. Również postacie potraktowane będą przez aktorów w sposób, przedstawiający ludzi z tej epoki. — Nawet Papkin jest w „Zemście” postacią typową — mówi prof. Korzeniowski — związana ze schyłkiem epoki. Tacy pieczeniarze waleśali się wówczas po dworach.

Na zdjęciach — próby z II aktu. Scena między Papkinem a Cześnikiem. Siedzą od lewej: Jacek Woszczerowicz, Bohdan Korzeniowski — reżyser, i Jerzy Leszczyński (Cześnik). Niżej: Tadeusz Łomnicki (Wacław), Janina Romanówna (Podstolina), Ewa Krasnodębska (Klara). W szluzie grają poza tym: Edmund Kowalczyk, Marian Łęca, Roman Deren, Aleksander Dzwonkowski, Zygmunt Kęstowicz i Krystyna Karkowska. (Jb)s

Foto Wł. Piotrowski

WIĘKSZE WYGRANE

3-oj. Krajowej Loterii Pieniężnej 4 dzień ciągnięcia II Rzutu

Wygrana 30.000 zł padła na Nr 129876.

Wygrana 20.000 zł padła na Nr 62449.

Wygrana 10.000 zł padła na Nr 7774, 142353.

Wygrana 5.000 zł padła na Nr 9988 52961 39727 68752 74758 97707 110665 154746.

Wygrana 2.000 zł padła na Nr 7347 36189 42665 44206 46384 51619 52212 69440 76319 101463 108236 154245 158119.

Wygrana 1.000 zł padła na Nr 3053 6674 13409 20228 24636 25020 28164 31022 40303 41868 49628 53810 58334 63338 64402 69398 69702 71539 77104 77349 77638 77908 82087 84477 85089 88953 90745 91833 102073 118212 118348 128289 134265 135437 139871 143786 159563 162480 165776 166096 166503 178992.

5 dzień ciągnięcia II Rzutu

Wygrana 100.000 zł padła na Nr 42738 61712 160885.

Wygrana 50.000 zł padła na Nr 171.

Wygrana 30.000 zł padła na Nr 59808 115191.

Wygrana 20.000 zł padła na Nr 107021 170708.

Wygrana 10.000 zł padła na Nr 29976 50547 178758.

Wygrana 5.000 zł padła na Nr 4778 53293 64651 69325 87299 90001 148021.

Wygrana 2.000 zł padła na Nr 4472 36540 61419 75136 92488 101568 107171 160833 162166 166481 168984.

WYTWÓRCZOŚĆ

MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU LITERATORÓW POLSKICH

ODPOWIEDZI REDAKCJI

CIĘKAWY. Chciałby Pan uczyć się w szkole rolniczej i prosi o ich adresy. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych prowadzi na terenie województwa warszawskiego wiele szkół o różnym zakresie, a więc mechaniki rolniczej, budownictwa wiejskiego, hodowli itp. Radzimy zwrócić się do Prezydium Warszawskiej WRN, Oddział Szkolnictwa Rolniczego (W-wa, ul. Filitowa 57), gdzie dokładnie poinformują Pana o warunkach.

MICHAŁOWSKI. W lokalach gastronomicznych i kateringowych zdejmuje się płaszcze. Jednak nie wolno było odmówić Panu podania obiadu, dlatego, że nie zdjął Pan palta. Na niewłaściwe zachowanie się obsługi może Pan złożyć zażalenie.

J. BIERNAT. W sprawie Pana interwencji w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych.

Druk. RSW „PRASA”, Marszałkowska 2/6

3-B-13190

Ze zrozumieniem wykonają plan

Chłopi województwa kieleckiego doceniają znaczenie obowiązkowej dostawy zwierząt rzeźnych

Ustawa sejmowa obowiązkowej dostawy zwierząt rzeźnych jest tematem omawianym szeroko na zebraniach gromadzkich i gminnych w całej Kielecczyźnie. Chłopi i kobiety wiejskie szczegółowo analizują zasady nowej kontraktacji i skupu oraz obliczają korzyści i dobrodziejstwa, jakie płyną z ustawy. Z zadowoleniem przyjmują ustawę ogół chłopów - hodowców widząc w niej też ukrócenie spekulacyjnej polityki hodowcy wiejskich oraz zabezpieczenie rozwoju hodowli zwierząt.

Zebrania gromadzkie poprzedziły konferencje aktywu gminnego, na których przygotowywano się i omawiano formy popularyzacji nowej ustawy na swoim terenie. Aktyw gminy postanowił bowiem tak spopularyzować ustawę, aby nie było ani jednego gospodarza, który by nie wiedział dokładnie, jakie obowiązki nakłada ona na kontrahentów oraz jakie przynosi im korzyści i ulgi.

We wszystkich gromadach więc i gminach powiatu radomskiego odbyły się już zebrania informacyjne. Wyjątek stanowi tutaj gmina Głowice, gdzie przewodniczący Kłowski zamiast być obecnym na zebraniu w jednej z gromad, poszedł na zabawę.

Gminne spółdzielnie znacznie pomagają w akcji kontraktacyjnej. Są jednak w powiecie takie, które uchylały się od udziału w tej pracy. Pracownicy Gminnej Spółdzielni - Radom dopieło o interwencję powiatowego pełnomocnika do spraw skupu i kontraktacji pomogli przy sporządzaniu rejestrów i terminarzy.

Po ustaleniu wysokości dostaw przypadających na poszczególnych chłopów i za twierdzeniu terminarza przez prezydium gminnych rad narodowych, przystąpiono do doręczania zawiadomień indywidualnym rolnikom. W 251 gromadach zatwierdzono już terminarze, a w 75 gromadach pow. radomskiego zawiadomienia zostały już doręczone. Nakazy dostawy zwierząt przyjmowane są przez chłopów z zadowoleniem. Wiele rolników z gminy Radzanów, którym przypada odstawić 80 kg żywności, powzięło zobowiązania zakontraktować dwóch dorosłych sztuk. Szczególnie dobrze pracuje aktyw gminy wraz z prezydium w gm. Białobrzegi, Głowice, Wielogóra, Skaryszew i Radzanów. Plany dostaw i terminarze zostały rozłożone wnikliwie i słuszenie, tak że akcja nie napotyka tu na żadne trudności.

Zupełnie inaczej przebiega akcja w gminie Kozłów, gdzie wskutek niedostatecznego uświadomienia wielu tamtejszych chłopów odmówiło podpisania naślanych zgłoszeń. Należy więc jak najprędzej naprawić to i przez zorganizowanie zebrań i dyskusji w tych gromadach przekonać rolników do nowego systemu kontraktacji. Ogólnie jednak osiągnięto w kontraktacji znaczne wyniki. Od 15.II br. w ciągu trzech dni prowadzonej akcji skupu i kon-

traktacji w powiecie radomskim zakontraktowano na II kwartał ogółem 246 sztuk trzody chlewnej, czyli przeszło trzy razy więcej niż w poprzednich okresach. Wynik ten najlepiej mówi, że rolnikom odpowiadają nowe warunki kontraktacji i z chęcią będą wypełniać wszystkie zobowiązania.

Ob. Górski z gromady Bolesławice gm. Sędziszów stwierdził że: ustawa jest dowodem troski Rządu ludowego o chłopów nadziałowców i marłorolnych - pozwalając im uczestniczyć w najbardziej opłacalnej dziedzinie gospodarki hodowlanej.

Na zebraniu w gromadzie Ostojów gm. Suchedniów rolnik Antoni Krogulec powiedział do swych sąsiadów: rzetelne wykonanie dostawy zboża pozwoliło na dostateczne i równomierne zaopatrzenie rynku w chleb, którego mamy teraz pod dostatkiem. To samo będzie z mięsem, jeżeli wywiążemy się z dostawy zwierząt rzeźnych.

Chłopom gromady Ostojów gm. Suchedniów szczególnie zależy na koźciach, jakie daje nowy system skupu i kontraktacji zwierząt w postaci premii węglowych i paszowych.

Prezes tamtejszego koła ZSCh ob. Malicki twierdzi, że chłopi będą wywiązywać się ponadplanowo ze swych zobowiązań, aby otrzymać premie.

Ogłoszenie ustawy sejmowej zaskoczyło kobiety wiejskie w okresie podejmowania przez nie zobowiązań dla uoczenia Dnia Kobiet przypadającego 8 marca. Postanowiły one przyczynić się do podniesienia wyników w kontraktacji w swych gromadach i gminach. W gm. Piekoszów pow. kielecki cztery kobiety postanowiły

zakontraktować 10 tuczników zaś w sąsiedniej gminie - Łopuszno kobiety wyhodują i sprzedadzą państwu 63 sztuk i Maria Dziedzic z gm. Szczecno, Rozalia Borek z gm. Cisów i Maria Rowińska zobowiązały się dodatkowo zakontraktować 10 tuczników. Przy zawieraniu umów kontraktacyjnych z rolnikami wydatnie pomagały kobiety. Maria Dziedzic doprowadziła do zawarcia 70 umów na dostawienie państwu trzody chlewnej. (n)

Z pożytkiem i przyjemnie...

Nie ulica - modelarnia przyszłokolna wychowuje i uczy

— Gienek, dokąd idziesz?
— Do modelarni, na zajęcia. Chcesz iść ze mną? — odpowiedział pytaniem uczeń szkoły im. Kościuszki w Radomiu.

Posłaliśmy z nim. W niewielkiej sali umieszczono 8 stołów - warsztatów, przy których pilnie pracują młodzi modelarze. Na ścianach emblematy Związku Harcerstwa Polskiego i radzieckiego Pioniera. To nowo założona modelarnia przy szkole podstawowej im. Tadeusza Kościuszki. Chłopy odbywają tu zajęcia praktyczne oraz uczą się rysunku technicznego pod kierunkiem kierownika modelarni ob. Tkaczyka.

Przy jednym ze stołów zastajemy przodownika - modelarza, 14-letniego Jana Zaremę. Należy - tak jak

i inni chłopcy - do harcerstwa, a budową modeli lotniczych zajmuje się od października 1951 r.

— Jak ci się pracuje Janku? — pytamy.

— Doskonale. Moim marzeniem jest latanie na samolotach. Przedtem jednak muszę dobrze poznać ich konstrukcje.

Waldemar Siadaczka - zajęty robotą przy sąsiednim stole pracował jeszcze w 1951 r., w modelarni oddziałowej Ligi Lotniczej.

— Chciałbym po ukończeniu szkoły - mówi - pójść do Technikum Mechaniczno - Lotniczego, aby móc następnie studiować na Wydziale Lotniczym Politechniki. Wtedy będę konstruował nitylko modele - jak dziś - ale prawdziwe silniki do samolotów.

Gdy słyszy się te zwierzenia, mimo woli nasuwa się pytanie, jak wyglądałyby przyszość takiego chłopca jak Waldemar Siadaczka przed wojną. Na pewno niewesoło.

Walek jest synem robotnika i jest pewny, że przy takiej opiece, jaką Państwo Ludowe otacza chętną do nauki młodzież marzenia swe zrealizuje pomyślnie. W szkole, do której

chodzi nie ma jeszcze koła Ligi Lotniczej, ale wkrótce zostanie ono założone i zaletni w nim pracą nad modelowaniem różnych silników samolotowych i szybowcowych.

W rozmowie z instruktorem modelarni dowiadujemy się o osiągnięciach i trudnościach, na jakie napotyka koło w swej pracy. Jedną z najistotniejszych jest brak dostatecznej ilości materiału do budowy modeli i poszczególnych części.

Mimo kilkakrotnych interwencji w oddziale miejskim Ligi Lotniczej w Radomiu w dalszym ciągu koło boryka się z tymi trudnościami. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu po trzy godziny dziennie, od 16 - 18.

Obecnie, na „warsztacie” jest „Zak”, po zbudowaniu którego nastąpią wykłady teoretyczne. Plany na przyszłość, jakie omówili młodzi modelarze ze szkoły im. T. Kościuszki są piękne i obiecujące. Chęci do pracy wśród wszystkich członków jest wiele i wydaje się, że gdy oddział miejski L.L. w Radomiu weźmie sobie do serca trudności i potrzeby młodych modelarzy i dostarczy potrzebny materiał praca pójdzie jak „z płatka”. Julian Pietrzyk - koresp.

Z życia młodzieży szkolnej

Z okazji 34 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, w państwowym technikum finansowym odbyła się uroczysta akademie. Referat o okolicznościowy wygłosiła aktywistka ZMP Romualda Kozłowska. (Z. H.).

*

W sali lic. Kochanowskiego odbyła się uroczysta akademie w 34 rocznicę powstania Armii Radzieckiej. Referat

W trosce o nowe kadry

„Służba Polsce” otwiera kobietom drogę do zdobycia awansu społecznego. Komenda Powiatowa Powzechnej Organizacji SP w Radomiu przeprowadza werbunek dziewcząt w wieku od 18 do 35 lat na kurs szefów kompanii w Brygadach Rolnych. Kurs taki trwać będzie od marca do 10 maja b.r.

Przyjęcie uwarunkowane jest ukończeniem 7 klas szkoły podstawowej, oraz pochodzeniem robotniczym, względnie chłopskim. Uposażenie na kursie już po potrąceniach wynosić będzie 300 zł.

Po ukończeniu kursu absolwentki pracować będą na stanowiskach szefów kompanii w brygadach rolnych, uposażenie zaś wynosić będzie wówczas od 500-560 zł. (tk)

CO GDZIE?

Radom
Teatr im. St. Zeromskiego - „Dwa tygodnie w raju”
KINA
Baltyk - „Bojownik wolności”, prod. radzieckiej
Hel - „Alarm” - prod. bułgarskiej

APTEKI
Spół. apteka nr 13 (Słowackiego 82) i 9 (pl. 15 Grudnia 12)

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 09
Słaz Potarna 06
Komenda MO 12-57

WYSTAWY
Muzeum, ul. Nowotki 12 - Wystawa „Stefan Zeromski” i „Realizm mieszczański”

Kielce
Teatr im. St. Zeromskiego - „Grzech” Zeromskiego

APTEKI
Spół. apteka nr 3 (pl. Partyzantów)

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Słaz Potarna 11-11
Komenda MO 12-13

Druk. RSW „Prasa”, Marszałkowska 2/5 3-B-12398

FACHOWCY POSZUKIWANI

STARZEGO KSIĘGOWEGO zatrudni natychmiast SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZESPÓŁ KRAKOW” w Radomiu. Wiadomość ul. Rwańska 3, tel. 29-64. k 8059-9
INSPEKTORÓW PRODUKCJI METALOWEJ KWALIFIKOWANYCH FACHOWCÓW zatrudni ZWIĄZEK BRANŻOWY SPÓŁDZIELNI METALOWYCH w KIELCACH, ul. Sienkiewicza 74. Zgłoszenia z życiorysem składać należy w Sekcji Kadr, pokój nr 3. k 393-0

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne kursy korespondencyjne kursy księgowości. Łódź - akryta 153. K 2079-0

Lokale

Zamienie pokój z kuchnią w Lublinie na podobne w Radomiu. Władysław R. Radom, ul. Struga 4 m. 7, Zająć Marja. p 13282-0

Zamienie pokój Kielec na pokój Radom. Zgłoszenia: Kielec, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza. k 398-1

Zguby

Zgubiono kartę meldunkową nr K. XI. 11543 wydaną przez Biuro Meldunkowe w Radomiu na nazwisko Chudzińska Joanna

TWÓRCZOŚĆ

MIESIĘCZNIK
ZWIĄZKU
LITERATÓR
POLSKICH

Dzień Radomia

W SKLEPACH współczesnych ukazują się w sprzedaży nowe rodzaje jarzyn mieszanych w puszkach, suszów warzywnych - marchwi, cebuli, pietruszki itp. oraz nowe gatunki marmolad.

PIERWSZYM „zwiadunem” wiosny jest obowiązek, które ukazało się już w sprzedaży.

NA PLACU Jagiellońskim został otwarty nowy kiosk MHD z pieczywem.

DZIAŁALNOŚĆ komitetów członkowskich oraz ich zadania w wiosennej akcji wyborczej, w usprawnieniu księgowości, były tematem konferencji komitetów członkowskich Pow-

szechnej Spółdzielni Spożywców w dniu 24 bm.

TYLKO dziesięć dni pozostało do zapisania się na kurs stenografii i pisania na maszynie prowadzony przez zakład wiedzy handlowej. Zapisy przyjmuje sekretariat kursu przy ul. Traugutta 61 w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 16.30 do 19.30.

28 bm. przy ul. Moniuszki 21 zostanie otwarty sklep gastronomiczno-gastronomiczny. Z. H. koresp.

Zgubiono kartę rejestracyjną na wydaną przez RSK - Iżę na nazwisko Barszcza Józefa. p 13321-1
Zgubiono legitymację wydawaną przez Zakłady Metalowe na nazwisko Snykiewicz Teresa. p 13284-1
Zgubiono kartę meldunkową nr 5266 na nazwisko Łozicki Zygmunt. p 13322-1
Zgubiono kwit na 2145 z komisu MHD na nazwisko Sylwanowska Lucyna, Radom, ul. Zeromskiego 18. p 13323-1
Zgubiono legitymację N. K. 9464 Zakładów Metalowych, nazwisko Molendow ska Kazimiera. p 13324-1
Zgubiono kartę meldunkową nr 1135 wydaną P. M. R. N. - Radom nazwisko Motyka Franciszek. p 13318-1
Zgubiono kartę meldunkową nr K. IX. 27387 wydaną przez gminę Białobrzegi, Radom na nazwisko Sikorska Aleksandra, zam. gm. Białobrzegi. p 13316-1

Różne

Odwoluje wypowiedziane 23 bm. słowa używające ob. Mikołajowi Kordeckiemu Drab Józef. 13330-1

Kinowe refleksje

Widzowie mają tego dość

Nasz korespondent ob. W.K., jako częsty bywalec kin sumuje swoje wrażenia z pobytu w nich słusznie zwracając na wiele momentów uwagi: - Szczególnie zachowanie młodzieży, i to nie tylko tej najmłodszej, dalekie jest od zasad kulturalnego zachowania się. Wiadomo, że jeżeli film jest dozwolony tylko dla dorosłych, to kasy kina obiegane są przez młodzież. Ostatnio wprowadzona została zasada, i byłym świadkiem tego w kinie „Baltyk”, że młodzież poniżej wieku określonego na afiszu nie była wpuszczana na salę. Niemniej jednak trzeba wprowadzić i drugą potrzebą inną, która niewątpliwie przyczyni się do zmiany atmosfery w kinach.

Co robi cała chmara młodych chłopców w poczekalniach kin wtedy, kiedy na film mogą iść tylko ci, którzy ukończyli 18 lat? Oczywiście nie czekają oni na kupno biletu, bo kasjerka im go nie sprzedaje, ale za to zabawiają się, popychając przechodniów, wyprawiają dzikie harce, które są w stanie obrzucić widzom pobyt w kinie do reszty. Należałoby upoważnić pracownika kina bądź - przez pewien okres funkcjonariuszy

MO do usuwania z poczekalni kin, tych wszystkich, którzy do niego nie idą. Ponadto, znaczna część widzów daje „hasło” do opuszczania sali przed zakończeniem seansu, wstając z miejsc jak gdyby w obawie, że nie zdąży wyjść z sali w porę. Uniemożliwia to innym widzom zobaczenie filmu do końca.

Nie zwraca się także uwagi na to, w jakim stanie niektórzy przychodzą do kina. Zdarza się, że pijani o sobnie wulgarnie i na głos komentują sceny filmu.

Smutne refleksje powinny być sygnałem, że z chulgańskim zachowaniem się niektórych widzów kinowych trzeba zdecydowanie walczyć. Zasada, która powinna znaleźć miejsce na wywieszkach w poczekalniach i salach kinowych niech będą słowa: „zachowuj się w kinie tak, jak powinien zachowywać się u siebie w domu.” W. K. koresp.

Sladem naszych artykułów

TROCHE CIERPLIWOSCI z 0-0

Na naszą notatkę, dotyczącą niezgłoszenia się centrali międzymiastowej nr 0-0 w ciągu godziny dostaliśmy z Rejonowego Urzędu Telegraficznego - Telegraficznego w Radomiu wyjaśnienie, w którym m. in. czytamy: „Największe nasilenie ruchu zarówno w centrali miejskiej, jak i międzymiastowej jest między godziną 8 a 15, zaś szczyty tego ruchu są między godz. 11 a 13. Abonent, który zamawia rozmowę, popełniając zasadniczy błąd, a mianowicie: po wydawieniu numeru 0-0 zawraca po kilku sekundach kładąc słuchawkę na aparacie i powtórnie wybiera numer 0-0. Takie postępowanie wywołuje niepotrzebne wzmożenie ruchu, a tym samym wpływa na opóźnienie przyjęcia zgłoszenia przez telefonistkę. To co podaje czytelnik, że w ciągu godziny nie mógł dodzwonić się do biura zgłoszeń jest nieprawdopodobne, ponieważ w tym samym czasie i inni abonenci musieliby być nieobsłużeni. Fakt mógłby zaistnieć w jednym wypadku tj. gdyby linia abonenta została uszkodzona. Dlatego też urzędnicy redakcji o podaniu do wiadomości abonentów, by w wypadku niezgłoszenia się nr nr 0-0, 0-2, 0-6

niezwłocznie reklamowali na nr 0-4 (czynny całą dobę) względnie na nr 25-00 (od godz. 8 do 21).

Z ukosa

O BARACH

Radomskie bary mleczne czynne są w dni powszednie od godz. 6-21, w święta zaś od 7-21. Tak przynajmniej głosi napis. Zdarzają się jednak wypadki, że już o godz. 20.30 niektóre bary są zamknięte.

Czemuż to w Radomiu Bary mleczne często Zamykają wcześniej Drzwi swoim klientom?

By je odzwyczylić Od takich nawyków Trzeba... „za bary” Ruszyć rolników.

koresp. W. K. i REN

Piękną wystawę 1-Majową oglądać będziemy w muzeum radomskim

Aczkolwiek „wiatr jeszcze mrozem dmucha”, do 1 maja czas dość daleki, jednakże o godnym uczczeniu święta myśli już teraz Towarzystwo Przyjaciół Sztuki i dyrekcja Muzeum w Radomiu.

Nie odciągając od zasadniczych wytycznych podobnych wystaw - a więc odozobienia ścian oryginalnymi obrazami i rysunkami plastyków radomskich o tematyce politycznej, rozważanej z dniem 1 maja - tegoroczna wystawa będzie miała niepomiernie szerszy zakres. Stanie się

ona m.in. przeglądem szkolnictwa w wodowym Kielecczyźnie. 23 szkoły zawodowe z Kielec, Radomia i całego województwa pokażą na wystawie swój dorobek.

Patronat nad stroną organizacyjną objęły szkoły przemysłowe w Radomiu, jako największa uczelnia tego typu. Komisarzem wystawy mianowany został art. malarz Zajączkowski.

Jeśli chodzi o udział plastyków radomskich, to każdy z nich wykona kilka prac na pewne określone tematy. W związku z tym istnieje projekt zainteresowania tym kierownictwem miejscowych zakładów pracy, przemysłowych czy spółdzielczych, w sensie dokonywania przez nie zamówień na przedstawienną tematykę obrazów. W tym celu delegacja Tow. Przyjaciół Sztuki i Wydziału Kultury prez. MRN zgłosił się do szeregu radomskich placówek, przedstawiając im pewne tematy do wyboru, uwzględniając też życzenia samowolających. Cena zamówionych obrazów - dzieł oryginalnych - wyniesie od 400 do 800 złotych.

Należy się spodziewać, że zakłady przemysłowe i większe placówki skłaniają się z tej propozycji. Ściany w lab świetlic, biur, stołówek, czy gablotów czynią pustą płaszczyznę niemile wrażenie; a jakaż jest lepsza ozdoba od obrazu, przedstawiającego wartość nie tylko artystyczną, ale swą treścią związaną z dniem dzisiejszym, a nawet z danym zakładem pracy. (a)

Kobiety radzą

Wybór nowych władz L.K.

Ponad dwieście kobiet - delegatek zakładów pracy, reprezentujących wieloletnią rzeszę członkiń - wzięło udział w konferencji wyborczej Miejskiego Zarządu Ligi Kobiet w Radomiu.

Ustępujący po trzech latach kadencji stary zarząd złożył szczegółowe sprawozdanie z okresu swej działalności. Napiszemy o tym w najbliższym numerze.

Drugim - po sprawozdaniu - ważnym punktem obrad było dokonanie wyborów nowych władz, od energii i sprężystości których zależy przecież dalszy rozwój organizacji. Do zarządu weszło 31 kobiet - wśród nich spotykamy wiele nazwisk znanych już z ubiegłych lat: Stanisławy Nowakowskiej, Wiktorii Piłkowskiej, adw. Marli Gajewiczowej i in. Do-

kładny skład zarządu podamy do końca ukończonemu się.

Estetyczna dekoracja estrady w Domu Kultury, gdzie odbywała się konferencja była dziełem rąk oczywiście kobiecych - malarki Ireny Cichowskiej. (a)

Odczyt MKOP

Stare i nowe Niemcy

Dziś, 27 lutego o godzinie 18 w sali Powiatowego Domu Kultury Miejski Komitet Obronców Pokoju organizuje odczyt tp. „Stare i Nowe Niemcy”.

Po odczycie wystąpią zespoły: artystyczny ZZK, orkiestra ZZK i chórewellersowy PDK.

Wstęp dla wszystkich wolny.